

W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 114

Częstochowa, czwartek/piątek 15/16 maja 1947 roku.

Rok III.

Z obrad komisji skarbowo-budżetowej

16.3 miliarda zł na inwestycje komunikacyjne

WARSZAWA (PAP) — Komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała w dalszym ciągu budżet Ministerstwa Komunikacji. Referent omówił plan inwestycyjny Ministerstwa na rok bieżący, wynoszący 16,3 miliarda zł. Podstawowymi założeniami inwestycji jest całkowita odbudowa linii kolejowych łączących Śląsk z portami, Warszawę z głównymi ośrodkami kraju i południkowych i równoleżnikowych linii tranzytowych. W lotnictwie cywilnym inwestycje w sumie 760 milionów złotych obejmują odbudowę portów lotniczych w Warszawie i w Gdańsku oraz częściowo we Wrocławiu. W zakończeniu referatu

referent wyraził pełne uznanie kolejarzom polskim za ich ofiarny wysiłek w czasie ciężkiej zimy.

W dyskusji poseł Blinowski PPR zgłosił wniosek o wprowadzenie do preliminarza budżetowego Polskich Kolei Państwowych planu oszczędności, w wysokości 3 miliardów złotych. (Tyle wynosi preliminowany deficyt tego przedsiębiorstwa. Ponadto dyskutujący położyli nacisk na potrzeby dróg kołowych i wodnych, a poseł Kuryłowicz z PPS stwierdził, że konieczny jest zwiększony wysiłek Ministerstwa dla zaspokojenia słusznych żądań bytowych kolejarzy. Mówca zwrócił uwagę, że zwiększenie szybkości

pociągu pozwoli zmniejszyć ilość pracowników zatrudnionych w służbie ruchu. W odpowiedzi Min. Rabanowski podkreślił m. in. znaczenie premii za wydajność dla kolejarzy: parowóz, który przejeździł 2000 klm. po wprowadzeniu premii za wydajność przejeżdża w tymże samym czasie 10.000 klm. Wnioski budżetowe odesłano do trzeciego czytania, a wniosek posła Blinowskiego został potraktowany przez komisję, jako dezynkrat pod adresem ministra komunikacji. Przyjęto też jednoznacznie wniosek o zaopatrzeniu rodzin po pracownikach kolejowych, poległych w walce z wrogiem ustroju demokratycznego.

kłych i poleconych 486 milionów, w czasopiśmie 109 milionów, w listach wartościowych 629.000, w paczkach 7 milionów. W obrocie zagranicznym posiadamy odrębne umowy pocztowe z ZSRR i Czechosłowacją. Istnieje obustronny obrót pocztowy z wszystkimi prawie krajami europejskimi i amerykańskimi. W obrocie tym poczta polska zdejmuje egzamin, dystrybuując np. w okresie od 1 listopada 1945 r. do grudnia 1946 roku 3.126.000 paczek, przesyłanych do Polski. W tym samym okresie przewieziono przez Polskę w tranzycie 140.000 paczek. W związku z obrotem paczkowym poczta posiada znaczne należności za granicą. Dotychczas wpłacają pełne kwoty: Anglia, Francja, Belgia i Szwajcaria. Obrót pieniężny zagraniczny został podjęty z Czechosłowacją, Belgią i Francją. Łączność radiotelegraficzna z USA, Anglią, ZSRR, Egiptem, Syrią, Bułgarią, Rumunią, Włochami, Jugosławią, Węgrami, Finlandią i Norwegią. Na terenie kraju istnieje 14 radiostacji i radiostacja nadbrzeżna w Gdyni. Mamy 5.750 central telefonicznych o pojemności 230.000 numerów. W ruchu zagranicznym istnieje 20 połączeń telefonicznych kablowych, z tego 10 bezpośrednich. Pośrednie połączenia telefoniczne mamy m. in. z Ameryką Południową i Północną. Plan inwestycyjny Ministerstwa na rok bieżący wynosi 1.250.000.000 zł na cele rozbudowy i usprawnienia urządzeń technicznych.

Dyskusję nad preliminarzem odłożono do dnia następnego.

15 proc. ogólnego budżetu na Wojsko

Dnia 12 b. m. komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała preliminarz Ministerstwa Obrony Narodowej. Obecny budżet nie przekracza 15% preliminarza ogólnopolskiego. W roku ub. stanowił on 16,7%, natomiast przed wojną w roku 1925 — 35% ogólnego budżetu. Dochody z gospodarki wojskowej nie są wyczerpane w budżecie — przekazuje się je natychmiast do Ministerstwa Skarbu.

Referent budżetu omówił obszernie pracę wojska na rzecz społeczeństwa. W roku ub. wojsko zaoferowało 107.000 ha, zasiał 95.000 ha. Wojsko przekazało gospodarstwu rolnemu 24.000 koni, a władzom administracyjnym — 2.500 samochodów. Ponadto wojsko dostarczyło na cele osadnictwa 150 w pełni wyposażonych i zagospodarowanych majątków rolnych, a Ministerstwu Odbudowy 5.000 drewnianych baraków. Referent, podkreślając pokojowy charakter budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej, wniósł o zwiększenie o 200 milionów złotych sum na oświatę i wychowanie fizyczne żołnierzy oraz 300 milionów zł na uzupełnienie sprzętu wojskowego, odbudowę floty przybrzeżnej i lotnisk. Łącznie referent stawia wniosek o zatwierdzenie budżetu Ministerstwa Obrony Nar. w sumie 26.050.000.000 złotych.

W dyskusji wszyscy bez wyjątku mówcy wypowiedzieli się za przyjęciem preliminarza i poprawek referenta, podkreślając oszczędność i celowość w układzie preliminarza.

Na zagadnienia natury gospodarczej odpowiedział wiceminister Jaroszewicz, a następnie przemawiał gen. Spychalski, zaznaczając, że zgodność tak stronictw rządowych, jak i opozycji w sprawie budżetu Ministerstwa, jest wyrazem wysokiej pozycji, jaką zdobyło sobie wojsko w okresie wojny i pokoju. Mówca podkreślił następnie, że ścisły związek wojska z narodem i jego demokratycznym ustrojem jest podstawą jego siły. Jest to związek tak ideologiczny, jak i gospodarczy. Dodatkowym czynnikiem siły wojskowej są wykwalfikowane rezerwy ludzkie, które zapewnią nam rozwój przemysłu i całej gospodarki kraju.

Na wniosek przedstawiciela Stron Ludowego komisja przyjęła rezolucję, w której, podkre-

ślając z uznaniem rzeczową i oszczędną politykę gospodarowania oraz podnoszenia ogólnego poziomu wychowania obywatelskiego w wojsku, wyraża wojsku gorące uznanie za ofiarną pomoc okazywaną chłopom w pracach rolnych i w walce z klęskami żywiołowymi.

Również jednomyślnie przyjęła komisja projekt budżetu wraz z poprawkami referenta.

Komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała w dniu 13 b. m. budżet Ministerstwa Poczty i Telegrafów. Budżet Ministerstwa wynosił po stronie wpływów 6.260 milionów złotych, po stronie rozchodów 5.987 milionów złotych. Ministerstwo posiada 7.930 placówek pocztowo-telekomunikacyjnych. W roku ub. obroty pocztowe wyniosły w przesyłkach zwy-

Kryzys gabinetowy we Włoszech

De Gasperi czy Orlando?

RZYM (PAP). — We wtorek po południu premier de Gasperi wręczył prezydentowi republiki dymisję swego gabinetu. Krok ten nastąpił po nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu, które trwało 1½ godziny.

Według oficjalnego komunikatu de Gasperi oświadczył na tym posiedzeniu, że musi zrzec się zamiaru ogłoszenia expose na zgromadzeniu konstytucyjnym i złożyć niezwłocznie rezygnację na ręce prezydenta de Nicola, ze względu na deklarację ogłoszoną przez socjalistyczną frakcję parlamentarną pod przewodnictwem Nenniego. Deklaracja ta oskarża premiera de Gasperi, że podsycał on kryzys i usiłował zburzyć strukturę gabinetu, ignorując propozycje socjalistyczne w sprawie rozwiązania problemu finansowego.

RZYM (PAP). — De Gasperi przybył na zgromadzenie konstytucyjne o godzinie 16.30. Gdy przewodniczący Terracini udzielił mu głosu, de Gasperi ograniczył się do oświadczenia, że złożył na ręce prezydenta republiki zbiorową dymisję gabinetu i że prezydent zastrzegł sobie decyzję. De Gasperi dodał, że jego zdaniem gabinet, mimo znajdowania się w stanie dymisji, będzie jeszcze przez pewien czas załatwiał sprawy bieżące. Posiedzenie zgromadzenia natychmiast zawieszono z tym, że po godzinie ma ono wznowić dyskusję nad projektem konstytucji. Ministrowie komunistyczni i socjalistyczni nie byli obecni na ławach rządowych.

RZYM (obsł. wł.) 14. 5. — W kołach politycznych włoskich krąży wiadomość, że de Gasperi przyjął 13 głosami przeciw 11 przy 29 wstrzymujących się od głosowania wniosek australijski, w myśl którego do komisji specjalnej weszło 11 państw z wyłączeniem członków Rady Bezpieczeństwa. Delegat radziecki Gromyko kwestionował prawomocność tej uchwały z uwagi na to, że od głosu wstrzymało się aż 29 członków komisji politycznej, przewodniczący jednak uznał uchwałę za obowiązującą. W konsekwencji do komisji specjalnej do spraw Palestyny weszli przedstawiciele następujących państw: Peru, Urugwaju, Kanady, Czechosłowacji, Persji, Holandii, Szwecji, Jugosławii, Gwatemali, Australii i Indii.

szoną przez socjalistyczną frakcję parlamentarną pod przewodnictwem Nenniego. Deklaracja ta oskarża premiera de Gasperi, że podsycał on kryzys i usiłował zburzyć strukturę gabinetu, ignorując propozycje socjalistyczne w sprawie rozwiązania problemu finansowego.

RZYM (PAP). — De Gasperi przybył na zgromadzenie konstytucyjne o godzinie 16.30. Gdy przewodniczący Terracini udzielił mu głosu, de Gasperi ograniczył się do oświadczenia, że złożył na ręce prezydenta republiki zbiorową dymisję gabinetu i że prezydent zastrzegł sobie decyzję. De Gasperi dodał, że jego zdaniem gabinet, mimo znajdowania się w stanie dymisji, będzie jeszcze przez pewien czas załatwiał sprawy bieżące. Posiedzenie zgromadzenia natychmiast zawieszono z tym, że po godzinie ma ono wznowić dyskusję nad projektem konstytucji. Ministrowie komunistyczni i socjalistyczni nie byli obecni na ławach rządowych.

RZYM (obsł. wł.) 14. 5. — W kołach politycznych włoskich krąży wiadomość, że de Gasperi przyjął 13 głosami przeciw 11 przy 29 wstrzymujących się od głosowania wniosek australijski, w myśl którego do komisji specjalnej weszło 11 państw z wyłączeniem członków Rady Bezpieczeństwa.

Jürgens Stroop wydany Polsce

BERLIN (obsł. wł.) 14. 5. — Władze amerykańskie zgodziły się wydać Rządowi Polskiemu Jürgensa Stroopa, dowódcę SS i policji na dystrykt warszawski. Stroop odpowiadać będzie za zbrodnie wojenne, popełnione na terenie Polski, a w szczególności za likwidację getta warszawskiego.

wiązku kryzysem gabinetowym dwie opinie. Jedna przewiduje, że prezydent Nicola powierzy misję utworzenia nowego gabinetu b. premierowi de Gasperi, a co za tym idzie nowy gabinet będzie miał kierunek prawicowy. Druga utrzymuje, że na stanowisko premiera nowego rządu prezydent powoła premiera z poprzednich gabinetów włoskich Vittorio Emanuele Orlando, który rząd swój oprze na dotychczasowej koalicji trzech partii t. zn. chrześcijańskich demokratów, socjalistów i komunistów.

Hjalmar Schacht skazany na 8 lat obozu pracy

LONDYN (BBC) obsł. wł. — Niemiecki Trybunał Denazyfikacyjny w Stuttgarcie skazał dr Schachta, b. głównego doradcę finansowego Hitlera na 8 lat zamknięcia w obozie pracy. Odbywanie kary liczy się Schachtowi od chwili jego pierwszego aresztowania tzn., że 70-letni obecnie finansista, po odliczeniu dwóch lat spędzonych w więzieniach, zostanie zamknięty w obozie pracy na 6 lat. Ponadto Schacht pozbawiony został większości praw obywatelskich oraz całego majątku. Zanim nie osiągnie wieku lat 80 nie wolno mu będzie pracować w innym charakterze jak robotnika niewykwalifikowanego.

BERLIN (PAP). — W poniedziałek, dnia 12 b. m. niemiecki sąd denazyfikacyjny w Stuttgarcie skazał na 8 lat zamknięcia w obozie pracy hitlerowskiego „czarodzieja finansowego” dr Hjalmara Schachta. Schachtowi zaliczono na poczet kary 2 lata przebywa-

Zboże płynie do Polski

WARSZAWA (PAP). — Sytuacja obecna na rynku zbożowym jest trudna i wymaga oszczędności, a nawet ograniczenia w spożyciu — twierdzi minister. Normalne trudności przednówkowe spotęgowała surowa zima i powódź. Te wszystkie okoliczności nie zostały niestety zrównoważone przy pomocy importu. Oczekujemy jeszcze w maju nadejścia statku z 72.000 ton zbóż i mąki — reszta nadejdzie w czerwcu. Na 180.000 ton ziarna i mąki zakupionej za granicą otrzymaliśmy za ledwie do dnia 11 b. m. 8.200 ton ziarna zepsutego na skutek przymusowego postoju zimowego po drodze. Pewne opóźnienia w wydawaniu chleba powstały wskutek trudności technicznych w piekarniach. Zaległości będą wyrównane.

Minister, wreszcie podkreślił, że trudności na rynku zbożowym powiększa celowo spekulacja, która szerzy pogłoski panikarskie.

Premier egipski zapowiada odwołanie się do ONZ

PARYŻ (PAP) — Premier egipski w czasie dyskusji nad sprawą arbitrażu międzynarodowego w sporze między Egiptem a Wielką Brytanią, oświadczył, że Egipt wnieśnie na forum Rady Bezpieczeństwa sprawę ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu oraz sprawę zjednoczenia dolnego Nilu. Premier zaznaczył, że zamierza wnieść tę sprawę do Rady Bezpieczeństwa zaraz po zakończeniu obecnej sesji, nadzwyczajnej ONZ.

Sprawa komisji bałkańskiej

NOWY JORK (PAP). — Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat Związku Radzieckiego Gromyko wygłosił przemówienie, dotyczące tej części komisji śledczej, która pozostała w Grecji na życzenie Rady Bezpieczeństwa, podczas gdy reszta komisji udała się do Genewy w celu opracowania sprawozdania. Gromyko wysunął wniosek, by zadania komisji przebywającej w Grecji ograniczyć do zbadania faktów. Gromyko domaga się również, by pozostała w Grecji grupa członków komisji śledczej zlikwidowała się natychmiast po rozwiązaniu właściwej komisji. Wobec tego, że kilku delegatów pragnęło czasu do namysłu przed powzięciem decyzji, Rada odrzuciła głosowanie. Rada zdecydowała, by szefowie delegacji lub ich reprezentanci wezwani zostali do Nowego Jorku. Obrady odroczono do piątku 16 b. m.

Sztokholm. — Według doniesień gazety „Tieekansan Sanomat” komisja konstytucyjna parlamentu fińskiego opracowała projekt ustawy o zakazie posiadania broni przez osoby prywatne.

11-to osobowa Komisja zbada sprawę Palestyny

NEW YORK (obsł. wł.) 14. 5. — Komisja polityczna Generalnego Zgromadzenia ONZ odrzuciła wspólną poprawkę indyjską i radziecką domagającą się włączyć do założeń dla komisji specjalnej sugestii uznania Palestyny państwem niepodległym o ustroju demokratycznym. Natomiast komisja postanowiła udzielić komisji specjalnej instrukcji, aby uwzględniła szczególnie interesy trzech religii, wyznawanych przez ludność Palestyny, a mianowicie chrześcijaństwa, wyzn. mojżeszowego i islamizmu. Z kolei komisja polityczna zajęła się sprawą mianowania członków komisji specjalnej do spraw Palestyny. Wpłynęły dwie propozycje: amerykańska projektująca powołanie do komisji specjalnej 11 państw neutralnych i radziecka opowiadająca

ca się za utworzeniem komisji z członków Rady Bezpieczeństwa. Obie te propozycje zostały odrzucone a komisja polityczna przyjęła 13 głosami przeciw 11 przy 29 wstrzymujących się od głosowania wniosek australijski, w myśl którego do komisji specjalnej weszło 11 państw z wyłączeniem członków Rady Bezpieczeństwa. Delegat radziecki Gromyko kwestionował prawomocność tej uchwały z uwagi na to, że od głosu wstrzymało się aż 29 członków komisji politycznej, przewodniczący jednak uznał uchwałę za obowiązującą. W konsekwencji do komisji specjalnej do spraw Palestyny weszli przedstawiciele następujących państw: Peru, Urugwaju, Kanady, Czechosłowacji, Persji, Holandii, Szwecji, Jugosławii, Gwatemali, Australii i Indii.

Ramadier idzie na ustępstwa

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). Rząd francuski nadal konferuje z konferencją pracy celem uzyskania kompromisu pomiędzy polityką stabilizacji płac robotniczych rządu a żądaniami związków zawodowych przyznania premii za dodatkową produkcję. Ostateczne porozumienie nie zostało jeszcze osiągnięte. Ramadier zasadniczo zgodził się na przyznawanie robotnikom premii, wyraził jednak obawę, aby premiowanie nie było w praktyce ukrytą podwyżką płac, ale odpowiadało rzeczywistej nadwyżce wyprodukowanych przez robotników dóbr. Związki zawodowe zgodziły się sprawę podwyżki zasadniczych płac robotniczych oddać do lipca b. r.

Przebudowa gospodarcza wschodniej i pld.-wschodniej Europy

Kraje wschodniej i południowo-wschodniej Europy przystąpiły po wojnie do radykalnej przebudowy swojej gospodarki, opierając ją na demokratycznych podstawach.

Zasadniczymi ogniwami w tej przebudowie było przeprowadzenie reformy rolnej i znacjonalizowanie (w różnych krajach w różnym stopniu) przemysłu.

W krajach tych zachowały się poważne przeżytki feudalne, które ciążyły przede wszystkim na biednych masach chłopów.

W Rumunii np. 25 tys. obszarów posiadało 6350 tys. ha ziemi, podczas gdy 250 tys. gospodarstw chłopskich gospodarzyło na działkach liczących od 1 do 5 ha. Na Węgrzech do 13 tys. obszarów należało 7,7 milionów ha ziemi, a do 1,6 milionów gospodarstw chłopskich 8,3 milionów ha.

Powojenna demokracja tych krajów zarówno polityczna jak i gospodarcza była nie do pomyślenia bez zlikwidowania tych ośrodków wrogich wszelkiemu postępowi i spramionych niejednokrotnie współpracą z hitlerowcami przed i podczas wojny.

Reforma rolna w Rumunii objęła 1434 tys. ha ziemi, którą rozdzielono między 800 tys. małorolnych i bezrolnych chłopów. W Jugosławii w samej tylko Chorwacji i Wojwodzie otrzymano ziemię 215 tys. małorolnych i bezrolnych chłopów. W Czechosłowacji z 1600 tys. ha skonfiskowanej ziemi przekazano 1250 tys. ha 145 tysiącom rodzin chłopskich. Na Węgrzech wywłaszczono za wykupem 5210 tys. holdów ziemi (hold — 0,57 ha) i skonfiskowano 490 tys. holdów. Ziemię tę otrzymało 550 tys. rodzin chłopskich. W Bułgarii otrzymano już ziemię 20 tys. chłopów. Zakończenie reformy rolnej jest tam przewidziane na koniec 1947 roku. Państwowy fundusz ziemi ma uzyskać jeszcze do podziału między chłopów 450 tys. ha ziemi.

Przeprowadzenie reformy rolnej w tych krajach nie było rzeczą łatwą. Napotkała ona na zaciekły opór nie tylko bezpośrednio poszkodowanych obszarów ale i na silny sprzeciw związanych z nią wszystkich wstecznych elementów w tych krajach, cieszących się poparciem międzynarodowych kół reakcyjnych.

Władze ludowe zarówno w Jugosławii i Węgrzech, jak i w in-

nych krajach nie ograniczyły się tylko do nadzielenia chłopów ziemią, ale okazują nadal wszechstronną pomoc wsi, by wyciągnąć ją z zacofania i ciemnoty, które były od wieków jej udziałem.

W Jugosławii wydzielono w 1946 r. dla gospodarstwa rolnego jednej tylko Serbii ponad 343 milionów dinarów, a plan pięcioletni przewidywał przekazanie na rozwój gospodarki rolnej 195 miliardów dinarów. Rumuński rząd przekazał wsi w ubiegłym roku na przeprowadzenie wiosennej kampanii siewnej 46 miliardów lej, przystąpił do mechanizacji gospodarki rolnej i okazuje również w tym roku dużą pomoc wsi w nasionach, kredytach i inwentarzu gospodarskim.

W Czechosłowacji dwuletni plan odbudowy gospodarczej przewiduje pomoc dla wsi w sumie 12 miliardów koron i już latem 1946 roku było tam zorganizowanych 1000 państwowych i spółdzielczych stacji maszynowo-tractorowych. Rząd Frontu Ojczyźnianego w Bułgarii przekazał spółdzielczym gospodarstwom rolnym w 1946 r. bezzwrotnie 471 milionów lewów. Poza tym wysłał on na wieś dużą ilość maszyn rolniczych, inwentarza i towarów przemysłowych.

W odrodzonych po inwazji hitlerowskiej krajach wschodniej i południowo-wschodniej Europy została przeprowadzona nie tylko reforma rolna. Gruntowne zmiany zaszły tam również i w dziedzinie stosunków własnościowych w mieście. W Jugosławii znacjonalizowano ponad 90% przemysłu, transport kolejowy i banki. W Czechosłowacji przeszło na własność państwa ponad dwa tysiące

przedsiębiorstw, zatrudniających przeszło 60% wszystkich robotników zajętych w przemyśle. Znacjonalizowane zostały również banki i towarzystwa asekuracyjne, a transport należał tam do państwa jeszcze przed wojną. W Bułgarii zostały po wojnie skonfiskowane przedsiębiorstwa faszystów i przestępców wojennych. W rękach państwa znajduje się transport kolejowy, flota handlowa i około 80% kapitałów bankowych.

Przeprowadzenie reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu przez demokratyczne rządy w krajach południowej i południowo-wschodniej Europy wzmocniło w nich jednocześnie te rządy i stało się punktem wyjścia dla szeregu innych postępowych poczynań. Przeszkody stawiane przez elementy reakcyjne w tych krajach mogą na tym lub innym odcinku to tempo zwolnić, nie są jednak w stanie zachodzić procesom przeszkodzić. Świadczy o tym sukcesy tych państw w ciągu dwóch zaledwie lat, które minęły od zakończenia wojny.

Do końca 1946 r. Jugosławia odbudowała 92% swej przedwojennej sieci kolejowej, 78% mostów, 70% parku wagonowego i 50% parowozowego. Przemysł metalowy osiągnął 70% przedwojennej produkcji, wydobył węgiel poziom ten przekroczyła.

Całość produkcji Czechosłowacji dosięgła na początku b. r. 75% poziomu stanu przedwojennego. Wydobył węgiel kamienny na toniast dosięgło 87% węgla brunatnego 112,8%, a przewoży 75% poziomu przedwojennego.

Wytwarzono energii elektrycznej, materiałów budowlanych i

przemysłu ceramicznego poziom ten przekroczyła.

Reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu, transportu i banków doprowadziła do tego, że rola sektora państwowego w gospodarce tych krajów odgrywa coraz poważniejszą rolę. Nie znaczy to jednak, że nie ma w nich miejsca na szeroką działalność spółdzielczą i normalną pracę sektora prywatnego. W państwach tych istnieją trzy rodzaje własności: państwowa, spółdzielcza i prywatna i każda z nich ma zagwarantowane szerokie pole do działania. Przy czym fakt, że kluczowe pozycje gospodarcze znajdują się w rękach państwa pozwala na koordynowanie działalności pozostałych sektorów i planowe, a tym samym bardziej racjonalne dysponowanie wszelkimi zasobami, co właśnie odbudowę tych krajów przyspiesza.

Przed demokratycznymi siłami tych państw stoi jeszcze poważne zadanie do wykonania, czeka je niejedna trudność, którą będą musiały przezwyciężyć nim od budują swą gospodarkę, podniosą ją na wyższy poziom, doprowadzą do końca zapoczątkowane reformy demokratyczne, które zapewnią ludności dobrobyt, dadzą im prawdziwą siłę gospodarczą, a co za tym idzie i niewzruszoną moc polityczną.

Badanie lojalności urzędników USA

WASZYNGTON (PAP). — W związku z wysuniętą w marcu b. r. propozycją Trumana zbadania lojalności urzędników państwowych, rząd zwrócił się do kongresu o preliminowanie na ten cel o-

Przed zawarciem nowego układu handlowego z Jugosławią

WARSZAWA (PAP). — W dniu 11 b. m. odbyło się u ambasadora Jugosławii pana Pribicevica, z okazji pobytu w Warszawie jugosłowiańskiej delegacji ekonomicznej z min. Hebrań-gem na czele, przyjęcie z udziałem czołowych przedstawicieli polskich sfer gospodarczych i politycznych.

Tegoż dnia goście jugosłowiańscy obecni byli na otwarciu „Wystawy Ziemi Odzyskanych“, gdzie zapoznali się z osiągnięciami gospodarczymi, dokonanymi na terenach zachodnich.

Wieczorem część delegacji z min. Hebrańgiem na czele, wyjechała do Wrocławia. Z delegacją udał się również do Wrocławia min. Przemysłu i Handlu Minc. w towarzystwie wyższych urzędników Ministerstwa.

Po powrocie z Wrocławia, delegacja jugosłowiańska weźmie udział w końcowych pertraktacjach gospodarczych polsko-jugosłowiańskich.

Projekt ustawy o 12-miesięcznej służbie wojskowej w Anglii

LONDYN (PAP). — W zakończeniu dyskusji nad ustawą o powszechnej służbie wojskowej w Anglii w Izbie Gmin głosowano nad 2 wnioskami. Pierwszy z nich złożony przez partię konserwatywną, a proponujący 18 miesięczną służbę, został odrzucony 311 głosami przeciwko 163. Izba Gmin przyjęła natomiast wniosek o zmniejszeniu służby wojskowej do 12 miesięcy 368 głosami przeciwko 17. Churchill i pewna liczba posłów konserwatywnych opowiedziało się za wnioskiem rządowym.

Usuwanie kurtyny nieufności

Przyjęcie prawników polskich w Londynie

LONDYN (PAP). — Dnia 9 maja naczelny prokurator sir Hartley Shawcross, w towarzystwie kilkudziesięciu czołowych przedstawicieli sądownictwa i adwokatury brytyjskiej, podejmował uroczystym obiadem przybyłych z Polski na jego zaproszenie prawników, przedstawicieli rządu, sądownictwa, prokuratury i palestry polskiej, w osobach pierwszego prezesa Sądu Najwyższego Barcikowskiego, wiceamin. Sprawiedliwości Chajna, prezesa Sądu Najw. Bzowskiego, dziekana Warszawskiej Izby Adwokackiej Kulczyńskiego, przedstawiciela Rady Adwokackiej Tomorowicza, prokuratora Najwyższego Trybunału Narodowego Cypriana i pułkownika Muszkata, szefa Polskiej Komisji Zbrodni Wojennych. — W obiedzie wzięli również udział przedstawiciele narodów, uczestniczących w Międzynarodowej Komisji Zbrodni Wojennych w Londynie. Przybył też na obiad ambasador R. P. Jerzy Michałowski.

Pierwszy toast na cześć króla

Wielkiej Brytanii i Prezydenta Rzeczypospolitej wniósł sir Hartley Shawcross, który w serdecznych słowach wyraził radość własną i ogółu prawników brytyjskich z powodu możliwości goszczenia w Anglii przedstawicieli prawników polskich. **Spotkania takie — powiedział sir Hartley Shawcross — przyczyniają się wybitnie do usuwania „kurtyny nieufności“ między naszymi sprzymierzonymi narodami.** Mówiąc o stanowisku rządu brytyjskiego wobec Polski sir Hartley Shawcross podkreślił m. in., że **Wielka Brytania nie myśli wtrącać się w wewnętrzne sprawy polskie.**

Następny mówca, sędzia Birkett, w imieniu sędziów brytyjskich, położył szczególny nacisk na doniosłość wyroku w procesie norymberskim, w którym i on sam uczestniczył, dla rozwoju prawa międzynarodowego, jako czynnika, łączącego narody w pokojowej współpracy dla dobra ludzkości.

W imieniu palestry brytyjskiej gorące słowa poświęcił gościom przez londyńskiej Rady Adwokackiej Slade, który ponadto wyraził życzenie, aby **spotkania prawników brytyjskich z polskimi mogły odbywać się możliwie najczęściej, gdyż jest to nader skuteczny środek tym lepszego, wzajemnego zbliżenia narodów brytyjskiego i polskiego.**

Odpowiadając gospodarzom w imieniu prawników polskich wice minister Chajna, który w dłuższym gorącym oklaskiwanym przemówieniu podkreślił z uznaniem fakt, że to właśnie sir Hartley Shawcross i poseł Elwin Jones, jeden z głównych zastępców sir Hartley'a w procesie norymberskim, byli pierwszymi, którzy swoją zeszloroczną wizytą w Polsce przyczynili się wydatnie do zerwania „kurtyny nieufności i podejrzeń“.

Szukajmy — mówił minister Chajna — jedni u drugich przede wszystkim tego, co nas łączy, a nie tego, co nas dzieli. Na nas

prawnikiem spoczywa wielkie i wdzięczne zadanie odnajdywania wspólnego zawodowego języka do prawidłowego rozwiązywania trudności politycznych, gospodarczych i społecznych, które historia spiętrzyła przed naszymi narodami.

Delegacja prawników polskich była również obecna w Najwyższym Sądzie Brytyjskim, gdzie przysłuchiwała się rozprawie sądowej. W chwili przybycia delegacji polskiej sędzia Birkett przejął rozprawę i zwrócił się do prawników polskich ze słowami powitania. Jesteśmy zaszczytni Waszą wizytą — powiedział sędzia Birkett, po czym, zwracając się do ogółu zebranych, oświadczył, że prawnicy polscy przybyli aby zapoznać się z systemem brytyjskiego wymiaru sprawiedliwości. Im częściej — powiedział sędzia Birkett — narody świata, a zwłaszcza ich przedstawiciele, związani z prawem porozumiewają się między sobą w celu wzajemnego zrozumienia różnych systemów prawnych, tym lepiej dla sprawy pokoju i przyszłości świata. Cieszymy się, że prawnicy polscy tu przybyli i wierzymy, że ich pobyt w Anglii będzie dla nich miły i pamiętny.

Sytuacja polityczna we Włoszech

RZYM (PAP). — W związku z poniedziałkowym posiedzeniem gabinetu włoskiego w kołach politycznych wyrażane jest przypuszczenie, że premier de Gasperi w dalszym ciągu pragnie utworzyć „rząd narodowy“ przez włączenie do gabinetu przedstawicieli partii-prawicowych. Koncepcja ta może doprowadzić do kryzysu wobec silnego sprzeciwu stronnictw lewicowych. Istnieje również możliwość, że premier de Gasperi zaprojektuje włączenie do rządu rzeczoznawców technicznych. Na taką propozycję mogli by się zgodzić ministrowie lewicowi pod wa-

koło 25 milionów dolarów. Pierwszy raz w historii Ameryki lojalność urzędników do rządu poddana będzie badaniu. Wniosek o kredyty zostanie prawdopodobnie przez kongres zatwierdzony, chociaż republikanie są wyraźnie nie zadowoleni, że pozabawia ich to jednego z atutów kampanii wyborczej w 1948 r.

WASZYNGTON (PAP). — Marshall złożył oświadczenie w komisji kongresu, obradującej nad polityką amerykańską w sprawie handlu zagranicznego. Marshall podkreślił, że stabilizacja polityczna oprócz siły winna na stabilizacji gospodarczej.

WASZYNGTON (PAP). — Korespondent PAP donosi, że sekretarz stanu Marshall przyjął w departamencie stanu dziennikarzy których poinformował o swych poglądach na pewne zagadnienia międzynarodowe. Marshall zakomunikował, że departament stanu przejmie prawdopodobnie w ciągu krótkiego czasu zarząd nad terenami okupowanymi w Niemczech, Austrii, Japonii i Korei z rąk władz wojskowych. Marshall odmówił odpowiedzi na wiele pytań dziennikarzy. W sprawie zakończenia współpracy między strefą amerykańską i brytyjską toczą się obecnie rokowania — powiedział Marshall. — przyznając, że są pewne różnice poglądów między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią w tej sprawie. Marshall zaznaczył, że różnice te nie są zbyt wielkie. Na temat ustawy o pomocy dla Grecji i Turcji, Marshall nie podał żadnych nowych szczegółów. Konferencja, na której obecnych było ponad 100 dziennikarzy, trwała ponad 35 minut.

Ucieczka Marcel Deata

RZYM (PAP). — Dziennik „Unita“ donosi, że poszukiwany od dłuższego czasu jeden z czołowych faszystów francuskich Marcel Deat, ukrywał się w okolicach Bolzano we włoskim Tyrolu. Jeden z współpracowników „Unity“ wykrył miejsce pobytu Deata i zażądał od miejscowej policji aresztowania przestępcy francuskiego. Policja odmówiła żądaniu, uważając, że „nie ma prawa aresztowania b. polityka francuskiego, którego sojusznica komisja kontrolna nie umieściła na liście przestępców wojennych“.

Nowe rewelacje

w sprawie lotu Hessa do Anglii

WASZYNGTON (PAP). — Departament wojny Stanów Zjednoczonych ogłosił nowe szczegóły dotyczące misji Rudolfa Hessa w Anglii i jego rozmowy z księciem Hamiltonem w roku 1941. Hess „ofiarował“ wówczas Anglii zagwarantowanie jej posiadłości zamorskich w zamian za niepodzielną kontrolę niemiecką nad pokonaną Europą. Oświadczył on, że Niemcy nie mają żadnych zamiarów wobec Ameryki i że „tak zwane niebezpieczeństwo niemieckie jest tylko zabawna fantazja“, gdyż zainteresowania Hitlera ograniczają się rzekomo tylko do Europy. Hess wyraził się, że „gdyby Anglia zawarła pokój z Niemcami; — Ameryka była by wściekła“, dalej zaś oznajmił, że

„w gruncie rzeczy Ameryka chciała by odziedziczyć po Anglii jej imperium“. Następnie Hess zapropomował, by Anglia zwróciła Niemcom dawne kolonie niemieckie, a wówczas Niemcy zapewnią jej „wolną rękę“ w imperium...
Następnie rewelacje Departamentu Stanu głoszą, że hitlerowcy dokonywali lotów wywiadowczych nad Londynem już przed wojną. Loty te odbywały się na wielkiej wysokości w roku 1938 i w początku roku 1939. Szczegóły powyższe zostały stwierdzone podczas procesu w Norymberdze i w toku innych oficjalnych przesłuchań niemieckich zbrodniarzy wojennych.

Polska bandera na szlakach świata

Szybka odbudowa floty handlowej — jest jeszcze jednym dowodem naszej prężności gospodarczej

Od kilku dni w drodze do Ameryki płynięc przez Atlantyk nasz motorowiec pasażerski M/S „Batory”. Jednocześnie polska bandera handlowa pojawiła się na Morzu Śródziemnym wraz z M/S „Sobieskim”, który obsługiwać będzie nową polską linię morską: Genua — Cannes — Nowy Jork. Polska bandera znów łopocze w wietrze dalekich mórz, stanowiąc symbol naszego udziału w gospodarce światowej i naszej współpracy przy odbudowie normalnego życia na kuli ziemskiej po straszliwym okresie wojennych spustoszeń.

W czasie uroczystości, jakie odbyły się w Gdyni w związku z powrotem do kraju „Batorego” i poświęceniem bander nowych statków handlowych, minister żegluga ob. Rapacki powiedział m. in., że „powrót floty polskiej nie jest osobnym wypadkiem w młodym morskim życiu polskim i że fundamentem polityki morskiej jest nowy ustrój społeczno-gospodarczy, który łączy w jedno — Wybrzeże z całym krajem, a kraj z Wybrzeżem”.

Słowa te należy rozumieć przede wszystkim w tym sensie, że nasza gospodarka morska jest ważnym elementem gospodarki narodowej, opartej i rozwijają-

cej się na fundamencie nowego ustroju socjalnego. Polska demokratyczna sprawom morskim poświęca daleko więcej uwagi, niż poświęcano im przed wojną, a to nie tylko dlatego, że uzyskaliśmy odpowiadające naszym potrzebom wybrzeże morskie, lecz również dlatego, ponieważ ustrój demokratyczny dynamizuje aktywność gospodarczą narodu, skierowując ją ku nowym możliwościom i na nowe szlaki rozwoju. Dlatego to sprawom morskim również cały naród — jako dobry gospodarz — musi poświęcać coraz więcej uwagi, ucząc się, czym jest morze dla nas, jako źródło dochodów narodowych, więc ze światem, element polityki zagranicznej i szkola charakterów.

W chwili obecnej tonaż naszej marynarki handlowej przekracza już tonaż przedwojenny. Jest to wynik patriotycznej postawy naszych marynarzy, wytrwałych za biegów rządu i tej uwagi, jaką Polska demokratyczna od samego początku poświęca sprawom morskim. Dzięki postawie naszych marynarzy, odzyskujemy polską flotę handlową, którą różnymi intrygami chciała zatrzymać w portach angielskich reakcyjna emigracja. Szczególnie zabiegał o pozbawienie Polski jej

określonych handlowych p. Kwapiński, który na próżno starał się o wyprowadzenie marynarzy z okrętów, mających powrócić do kraju. Te zabiegi spełziły na niczym, odstaniając nędzę moralną emigracji, która w swym własnym tylko interesie atakowała najżywoźniejsze interesy całego narodu.

Nasza flota handlowa została rewindykowana. Jednocześnie odbywa się przejmowanie statków niemieckich z tytułu 15-procentowego podziału niemieckiego tonażu. Nadto zakupiliśmy kilka nowych jednostek handlowych. W dniu 5 maja odbyło się poświęcenie bander statku handlowego „Olsztyn” i dwóch nowych holowników „Żubr” i „Bawół”. Statki te są własnością linii że-

glugowej Gdynia — Ameryka, która posiada ponadto zakupionych w czasie wojny 5 transportowców po około 10.000 ton nośności oraz 2 wielkie transatlantyki „Batory” i „Sobieski”.

Oprócz linii Gdynia — Ameryka służbę na morzach świata pełnią: dwie inne polskie linie żeglugowe: „Żegluga Polska” i „Polsko-brytyjskie Tow. Okrętowe”.

Minister Rapacki zapowiedział w czasie uroczystości w Gdyni stałą rozbudowę polskiej floty handlowej w ramach planu 3-letniego. Jest ona konieczna, ponieważ wszystkie porty polskie muszą pracować — jak powiedział min. Rapacki — „na pełnych obrotach, by sprostać szybko postępującemu naprzód rozwojowi gospodarki narodowej”. L. R.

Paczki amerykańskie dla Polski w stanie uszkodzonym

GDYNIA (PAP). — Jak podaliśmy w ostatnich dniach przy był do Gdyni duński statek „Jutlandia” przywożąc m. in. przeszło 40 tys. worów w paczkami amerykańskimi, a w dniu 7 b. m. również duński M/S „St. Thomas” z ładunkiem 62.750 worów takichże

paczek, przeważnie z Nowego Jorku. Ostatni ładunek był największym, jaki otrzymaliśmy dotychczas jeśli chodzi o zamorskie paczki. Podczas dokonywanego się wyładunku polskie władze pocztowe zakwestionowały na statku „Jutlandia” 600 uszkodzonych worów, z których ok. 40 było rozpakowanych.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa na statku „Saint Thomas” gdzie w dwóch lukach statku, na ogólną ilość 5 luk skostatowano, że ok. 50 worów jest naciętych, a 150 rozpakowanych. Charakterystyczne jest, że w paczkach tych brakuje przede wszystkim papierosów amerykańskich kawy i cze kolady. Stwierdzono niezbicie, że kradzieży dokonano albo w porcie wyjściowym, w szczególności w Kopenhadze, gdzie statki te były przeladowane, lub też w czasie jazdy do Gdyni.

okolicach trwają zacięte walki pomiędzy powstańcami a wojskami rządowymi. Oddział powstańców zdobył miasto Wer'a po pokonaniu oporu silniejszego miejscowego garnizonu. Na wyspie Krecie powstańcy zdobyli miasto Eirape tra, gdzie znajdowały się składy broni i żywności wojsk rządowych. Powstańcy zajęli również miejscowość Sofades.

Na Peloponezie powstańcy zatrzymali pociąg wojskowy i zwolnili 28 więźniów politycznych, którym groziła kara śmierci. Pod czas walk w okręgu Nikroliima powstańcy odnieśli poważne sukcesy. W Tracji powstańcy odparli kilka masowych kontrataków wojsk rządowych.

Prasa prawicowa, pragnąc odwrócić uwagę greckiej opinii publicznej od fiaska wiosennej ofensywy rządu greckiego przeciwko powstańcom, zapowiada w ciągu paru najbliższych dni nowe „błyskawiczne ofensywy”.

GENEWA (PAP). — Jakkolwiek nie ogłoszono żadnego komunikatu z ostatnich obrad komisji śledczej ONZ dla spraw Grecji, w pewnych kołach twierdzi się, że delegacja amerykańska przedłożyła projekt ostatecznej uchwały komisji. Ponieważ w lonie komisji nie udało się osiągnąć porozumienia, do Rady Bezpieczeństwa zostaną przesłane 2 sprawozdania komisji w sprawie Grecji.

zontują, obok rzeczy wspólnych wszystkim, swój dorobek typowo regionalny i narodowy, ciekawe ilustracje, fotografie, pozwalające nam ocenić i zrozumieć oryginalną twórczość danego kraju.

Jeśli chodzi o nasze pawilony, to nie mam zamiaru wymieniać tu wszystkich ich „zawartości”. Nie będę również omawiać eksponatów naszego przemysłu, wszelkiego rodzaju. Myślę, że znacznie przyjemniejszym i korzystniejszym będzie zwrócenie uwagi na jeden pawilon, zwany „Pałacem Targowym”, gdyż jest on moim zdaniem najciekawszy i najpiękniejszy. — Na parterze przemysł włókienniczy i jego pomysłowo udekorowane stoiska ściągają liczne rzesze ludzi. — W przedsiwnku znajdujemy ciekawe wykresy i mapy naszych uzdrowisk na Ziemiach Odzyskanych i ładne ich akwarele. — Pierwsze piętro prezentuje nam znów swój przemysł chemiczny, spożywczy, galanterijny, skórzany i monopol. — Chemia przedstawia tu swe umiejętności, począwszy od zwykłych artykułów piśmien-

Trzęsienie ziemi na południu Włoch

RZYM (PAP) — W okolicy Catanzaro w Kalabrii zanotowano nowe wstrząsy podziemne. Wielu rannych w okolicy Catanzaro przewieziono do szpitali. Ludność ucieka z miast. Oddziały policji udały się na miejsce katastrofy, by nie dopuścić do grabieży w opuszczonych przez ludność miejscowościach. Komunikat oficjalny wydany przez radę ministrów w Rzymie podaje do wiadomości, że silne wstrząsy podziemne zostały zanotowane w Kalabrii w nocy z niedzieli na poniedziałek i w poniedziałek, dnia 12 b. m. W wielu wioskach kalabryjskich wskutek trzęsienia ziemi zawaliły się domy. Z szeregu miejscowości donoszą o zabitych i rannych. Na miejsce katastrofy udała się ekspedycja ratunkowa.

Zapowiedziany strajk w zakładach Forda

NOWY JORK (PAP). — Strajk w zakładach Forda w Detroit zostanie proklamowany na 17 b. m. jeśli do tego czasu dyrekcja nie zaspokoi żądań robotniczych. Strajk objąłby 90.000 robotników i byłby pierwszym od zakończenia wojny strajkiem, który by objął całe zakłady Forda.

Sprawa ratyfikacji traktatów pokojowych przez USA

WASZYNGTON (PAP). — W piątek odbędzie się w komisji senackiej do spraw zagranicznych kongresu USA głosowanie w sprawie ratyfikacji traktatów pokojowych z Włochami, Węgrami, Rumunią i Bułgarią.

Utworzenie nowego rządu koalicyjnego w Japonii

PARYŻ (PAP). — 4 wielkie japońskie partie polityczne sojalicystyczna, liberalna, demokratyczna i kooperatystów zawarły porozumienie w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego. Przewiduje się, że na czele nowego rządu stanie przywódca socjalistów Kata-Yama.

Obywatel angielski oskarża Bevina

LONDYN (ZAP) — Niejaki Henry Cooper, mieszkaniec Londynu, wniósł za pośrednictwem swego adwokata skargę przeciw Bevinowi, któremu zarzuca niedotrzymanie obietnic, złożonych w przededniu wyborów do parlamentu przez Bevina samego i jego partię wyborczą. W szczególności oskarża Cooper Bevina o niewywiązanie się z zobowiązań wobec Palestyny.

Oznajmiwszy publicznie o wnie sieniu skargi, Cooper wyjaśnił, że celem jego kroku było podkreślenie, że politycy są osobliwie odpowiedzialni za spełnienie obietnic, których udzielają w imieniu swoim i swoich partii przed wyborami.

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). — Minister Bevin mówił w dniu wczorajszym o roli robotników w polityce zagranicznej. Przemówie-

nie ministra miało miejsce na jubileuszowym zebraniu z okazji 25-lecia związku brytyjskich pracowników transportowych, którego Bevin był swego czasu sekretarzem generalnym. „Nie mogę należycie spełniać swego zadania — powiedział Bevin — bez pomocy robotników. Nie mamy w tej chwili węgla na eksport, liczba innych eksportowanych towarów jest wciąż jeszcze nie wystarczająca, nie mamy kredytów na udzielanie pomocy innym państwom. Aby tę sytuację poprawić trzeba aby każdy robotnik i każda robotnica brytyjska powiększyła wydajność swej pracy o 7 i pół proc.”

LONDYN (PAP). — Podano do wiadomości, że minister Bevin wygłosił podczas debaty nad polityką zagraniczną 2 przemówienia w Izbie Gmin.

List z Poznania

Targi, targi, targi...

(Wspomnienia potargowe)

W dniu 4 maja b. r. nastąpiło zamknięcie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Zniknęły tłumy zwiedzających ludzi, umilkł gwar, opustoszał wystawowy teren, ale zostały wrażenia i wspomnienia...

Celem Międzynarodowych Targów Poznańskich było „pokazanie owoców naszej pracy, twórczego wysiłku całego społeczeństwa polskiego, odnowienie starych więzi handlowych i zadziwienie gnień nowych”.

„Targi Poznańskie miały nas wprowadzić w wielką rodzinę narodów drogą wymiany handlowej” — jak wyraził się w swym przemówieniu premier Cyrankiewicz.

Czy spełniły to zadanie?

Wypowiedzi gości zagranicznych, ich zainteresowanie się na-

szym dorobkiem przemysłowym każą odpowiedzieć pozytywnie na to pytanie.

Trudno w tym artykule omówić szczegółowo nasze pawilony wystawowe. Przyznać jednak należy, że umiejętne ich rozplanowanie pozwalało, mimo wielkiego napływu ludzi, zorientować się jasno w całości układu.

A więc zaczynamy i wspomniamy!

Wechodzimy na Targi! Jest gwarno i tłoczno.

Jesteśmy na razie zdezorientowani. Nie wiemy od czego zacząć naszą wędrówkę. Fala ludzka pcha nas w stronę pawilonu drugiego. To zagranica! Już przed pawilonem spostrzegamy auta i maszyny marek zagranicznych.

W pawilonie pomysłowo urządzone stoiska państw obcych pre-

itp. wyrobami — o warszawskim szyku.

Przemysł graficzny ukazał nam całe bogactwo swej pracy w postaci druków, książek, broszur. Stoiska centrali przemysłowych i monopoli gromadziły ciekawych wszystkich fachowców.

Wychodzimy... Na targowych terenach rozbrzmiewa muzyka, rozlegają się bezustannie komunikaty o zagubionych dzieciach, czy... żonach, przy kioskach strze lają korki od piwa, błyszczą ustawione na otwartych terenach nasze maszyny rolnicze, operator filmowy nakręca cały ten radosny tłum.

Jest głośno, ale beztrząsco, ciąsno, ale wesoło.

„Warto jednak było tu przyjechać” — stwierdza w końcu niejedyn... uczestniczący, wychodząc z Targów.

„Ano, pewnie, że warto — odpowiada mi każdy Poznańczyk, — bo my som my, no nie?”

— A dlaczego warto — to na pewno Wam szczegółowiej i więcej opowie, niż ja.

Krystyna B.

Na marginesie niezwykłej księżki

Nie wojnie, lecz celom pokojowym ma służyć energia atomowa

„Zużytkowanie energii atomowej do celów pokojowych spowoduje istny przewrót w procesach przyrodniczych. Co się tyczy zużywania energii atomowej do celów wojskowych, zostanie to, według wszelkiego prawdopodobieństwa, zakazane. Odpowiada to pragnieniom i sumieniu narodów.”

Słowa powyższe, wyrzeczone przez Generalissimo Stalina w rozmowie jego ze Stassenem, stanowią wielki program przyszłego rozwoju energii atomowej. Jest to niewątpliwie etap zwrotny w zapatrywaniach na nowy wynalazek, który w praktyce rozpatrywano dotychczas jedynie pod kątem zniszczenia. Rozkład atomu, zrodzony w atmosferze wojennej z trudem wychodzi poza orbitę na rzędzia destrukcji.

„W pociągu znajdują się czemi, dziennikarze i przedstawiciele sfer wojskowych ze wszystkich stron świata. Zagiebiamy się w bogatej literaturze o energii atomowej i jej zasadniczych problemach... Na czoło zagadnień wysuwa się sprawa tajemnicy bomby atomowej. W związku z tym spotykamy się ze złowroczym pojęciem atomowej linii Maginota.”

Takie wspomnienia snuje w książce swojej Michał Hofman. Je dymy z dziennikarzy polskich, którzy brał udział w kosztownym (po dobowo miliard dolarów!) doświadczeniu zrzucenia czwartej bomby atomowej.”

Książka ta jest czymś znacznie głębszym, aniżeli zwykłe wspomnienia z egzotycznej podróży: jest przemyślaną relacją z tego, co się podczas tej podróży mówiło i myślało. A że w rozmowie brało udział stu dziennikarzy wysokiej klasy i wystraszonych intelektualistów, nie brak było momentów emocjonalnych o wysokim napięciu — w których, jak wiadomo, najlepiej się człowiek poznaje — że monotonia podróży morskiej sprzyjała rozważaniom na najwyższym poziomie, że obserwator umiał słuchać i dyskutować: w każdym rozdziale książki natrafiamy na zagadnienia najżywiej nas obchodzące, a oświetlone z owego wysokiego punktu, dla którego tłem były bezbrzeżne horyzonty Pacyfiku.

Z tego to względu tak się dzieje, że choć tematem głównym jest Bikini i wybuch bomby atomowej, to wobec pewnego rozczarowania, jakie przyniosło raczej nieudane doświadczenie rewelacje znajdujemy właśnie w tematach owych rozmów. Tam się mie

dy inną dowiadujemy, że wojna wygrana została przez Niemców — i temu biegowi myśli, opartemu na memorandum Stülpnagla, musimy przyznać słusność: Niemcy wygrali wojnę populacyjnie.

Tam także — wreszcie — dochodzi do naszej świadomości „prawda o Hiroszimie i Nagasaki”, tylokrotnie przeinaczana i uzupełniana przypuszczeniami i fantazją. Źródła amerykańskie — co prawda dość skąpe — zostały poszerzone przez własne wiadomości dziennikarzy i dały w rezultacie relację bardzo zbliżoną do rzeczywistości.

Najgłębsze tematyycznie są rozdziały ostatnie. Jest tam mowa o strachu przed nowym wynalazkiem, strachu potwornym — a zrozumiałym, bo ci ludzie na „Appalachianie” (tak się nazywał okręt, wiozący dziennikarzy na Bikini) zastanawiali się jedynie nad niszczytelką potęgą energii atomowej. Jest analiza całego

szeregu projektów umieszkodliwienie tej niszczytelkiej działalności, nie tylko politycznych Barucha i Gromyki, ale i naukowych przede wszystkim Einsteina.

Rozmowy, które zebrał i ich na stroje wiernie odmalował Michał Hofman, toczyły się prawie przed rokiem. Aż do ostatnich czasów to właśnie nastawienie — obawy, bodaj przerażenie — dominowało we wszystkich rozważaniach, dotyczących energii atomowej. Widziano ją tylko w postaci bomby, w efekcie zagłady ludzkości.

Dopiero przed paru dniami padły w Moskwie słowa, zwracające ten negatywny bieg myśli ku pozytywnej twórczości. Energia atomowa, wprzagnięta w procesy produkcji, stanie się błogosławieństwem.

*) Michał Hofman, „Chmura nad Bikini”. Z notatnika obserwatora eksperymentów z bombą atomową, na atolu Bikini, Warszawa grudzień 1946, wyd. Książka str. 76.

Nad Odrą, Nysą i Bałtykiem trzymamy straż

Ze Zw. Weteranów Powstań Śląskich

Z ostatnich przejawów działalności Zw. Weteranów Śląskich w Częstochowie zanotować należy obchód 26 rocznicy wybuchu powstania śląskiego, oraz Zjazd delegatów i wybór nowego Zarządu Powiatowego Związku. Tegoroczny obchód rocznicy wybuchu powstania ograniczył się do akademii, urządzonej w świetlicy Związku przy ul. N. M. Panny 35. Po ustawieniu się pocztu sztandarowego nastąpił apel poległych, po czym jednomyślnie ciszą uczczono pamięć zmarłych.

Z kolei odczytana została odezwa Prezesa Zarządu Głównego płk. Ziętko wydana w związku z obchodem 26 rocznicy powstania, zakończona hasłem:

„Nad Odrą, Nysą i Bałtykiem trzymamy straż! Nikt nas stamtąd nie ruszy!”

Następnie ob. Zagórski wygłosił krótkie przemówienie w którym podkreślił doniosłość zbrojnego czynu powstańców, mającego historyczne znaczenie. Obradująca w Londynie Rada Ambasadorów, zelektryzowana niespodziewanym wybuchem powstania zmieniła krzywdzącą nas decyzję odnośnie naszych granic i następnie

powzięła zupełnie odpowiadającą wynikom dokonanego plebiscytu uchwałę.

Wezwaniem, by jak najprędzej dokonana została ewakuacja Niemców z Polski, aby żaden szwab nie plugał ziemi Piastów, zakończył mówca swe przemówienie, przyjęte z entuzjazmem.

Odśpiewaniem „Roty” zakończono uroczystość. W kilka dni później odbył się Zjazd delegatów powiatowych, któremu przewodniczył ob. Pawelski, Prezes Oddziału Powiatowego. Po złożeniu przez niego sprawozdania z działalności Zarządu, która szła w kierunku poprawy losu członków Związku i pomocy dla wdów i sierot, udzielono Zarządowi absolutorium, a następnie dokonano wyborów do Zarządu Powiatowego, który ukonstytuował się następująco: Prezes — ob. Pawelski, I Wiceprezes ob. Maczka, II Wiceprezes J. Zagórski. Sekretarz ob. Łukaszewski, zast. Sekretarza ob. Uznański, Skarbnik ob. Gabrys. Członkowie: ob. ob. Dobraczewski, Górski, Szewczyk, Komisja Rewizyjna: ob. ob. Garłowski, Czerna i Bielas. Delegaci na Zjazd w Katowicach: ob. ob. Pawelski, Kursa, Nowakowski, Zagórski, Posturzyński. Zastępcy: ob. ob. Bielas, Szewczyk i Tyrało.

Niebezpieczni bandyci

stanęli przed Sądem R. P.

Sąd Okręgowy w Zamościu rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę Stanisława Jaśkowskiego i innych, oskarżonych o współudział w napadzie rabunkowym, dokonanym we wsi Woli Kuszowskiej. W wyniku rozprawy skazani zostali: 1) Stanisław Jaśkowski na 5 lat więzienia (na podstawie amnestii Sąd złagodził karę na 2 i 1/2 roku); 2) Michał Bzdyna — na 10 lat więzienia (na podstawie amnestii Sąd złagodził karę na 6 lat i 8 miesięcy więzienia); 3) Andrzej Niemiec i 4) Józef Deryla na 8 lat (na podstawie amnestii Sąd złagodził karę na 5 lat i 4 miesiące więzienia); 6-Jan Pawecki — na 10 lat więzienia (na podstawie amnestii Sąd złagodził karę na 6 lat i 8 miesięcy więzienia).

W stosunku do wszystkich skazanych zastosowano utratę praw honorowych na okres lat 5-ciu.

Również w trybie doraźnym przez Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrzona została sprawa Stanisława Małskiego, oskarżonego o współudział w napadzie rabunkowym na mieszkanie Tadeusza Kockiego przy ul. Gdańskiej 65.

W wyniku rozprawy Sąd skazał oskarżonego na 15 lat więzienia, łagodzając mu z mocy amnestii karę na lat 10 z pozbawieniem praw na okres lat 10.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie skazani zostali na karę śmierci: Stanisław Nadel-ski, Stanisław Lewandowski, Stanisław Bętk, którzy w okresie okupacji niemieckiej, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, ujeli ukrywających się ze względów narodowościowych Izraela, Abrama i Chaima Waksów; jak również Mikołaj Nowosad, który wydał polecenie odtransportowa-

nia Waksów na posterunek żandarmerii niemieckiej w Chełmie. W stosunku do wszystkich 4-ch skazanych sąd orzekł utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych i konfiskatę mienia.

Sąd Okręgowy w Mławie na sesji wyjazdowej w Działdowie rozpatrywał sprawę Anny Richter, oskarżonej o to, że w okresie okupacji, wykorzystując swoją przynależność do narodu niemieckiego, zajęła samowolnie dom i sklep oraz przywłaszczyła sobie towary, stanowiące własność Leonarda Markowskiego, który jako Polak nie mógł bronić się przeciwko jej samowoli. W wyniku rozprawy sąd skazał Annę Richter na 10 lat więzienia, pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, tudzież przepadek całego mienia.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi skazany został na karę 12 lat więzienia Otto Lange, który w czasie okupacji niemieckiej, jako członek SA, działał na szkodę Państwa Polskiego i polskiej ludności cywilnej.

Rozprawa przeciwko okrutnym mordercom

Sąd Okręgowy w Lublinie rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę Henryka Roczona i Jana Kasiury, oskarżonych o dokonanie morderstwa rabunkowego na osobie Józefa Guli.

W wyniku rozprawy Sąd skazał: Henryka Roczona na karę śmierci, zaś Jana Kasiurę na karę dożywotniego więzienia. Na mocy ustawy o amnestii zarówno kara śmierci, jak i kara dożywotniego więzienia zamienione zostały obu skazanym — na karę po 15 lat więzienia.

Požary lasów — klęska społeczna

Z nadejściem wiosny z różnych stron kraju sygnalizowane są pożary lasów. W końcu kwietnia wybuchł groźny pożar jednego z większych kompleksów leśnych pod Warszawą w miejscowości Pyry, który tylko dzięki ofiarnej postawie całej okolicznej ludności został szybko zlokalizowany. W przeciwnym razie stolica, która od czasu dotkliwy brak przetrzebionych przez wojnę i nieogólną przedwojenną gospodarkę lasów okolicznych, pozbawiona została by jedynego w swej okolicy zwartej kompleksu leśnego. Ostatnio nadeszły znów wiadomości o wybuchu pożarów leśnych w innych stronach kraju. Do największych należy pożar w Borowicach w powiecie Krosno koło Zielonej Góry, który objął 600 ha. lasu. Pożar ten jest szczególnie dotkliwy ponieważ zniszczył rzadkie już w naszym kraju stare drzewostany świerkowe.

nie, że niedopalek papierosa i niezgaszona zapalka, nieumiejętnie rozpalone lub nieugaszone ognisko może spowodować nieobliczalną szkodę materialną. Ponadto w okresie robót wiosennych rolnicy, karczujący nieużytki, wypalają ugory, co również musi być wykonywane z zastosowaniem wszystkich środków ostrożności, by nie zaproszyły ognia i nie powodowały pożarów okolicznych lasów.

Sądymy, że organizacje młodzieżowe i referaty kulturalno-owsiatowe Związków Zawodowych powinny obecnie w porozumieniu z władzami leśnymi przeprowadzać akcję odczytową i propagandową na terenie swoich organizacji, mającą na celu uświadomienie młodzieży i całego społeczeństwa czym jest las, jak należy współdziałać przy jego ochronie, jak zachowywać się w czasie wycieczek na leśne tereny.

Druga szkoła prokuratorów powstanie we Wrocławiu

Po niewątpliwie udanym eksperymencie, jakim okazało się szkolenie kandydatów do prokuratury w Szkole Prawniczej w Łodzi — Ministerstwo Sprawiedliwości przystąpiło do prac organizacyjnych nad utworzeniem drugiej podobnej Szkoły we Wrocławiu. Otwarcie Szkoły — po uprzednim złożeniu przez kandydatów egzaminów wstępnych — przewidziane jest na początek czerwca b. r.

Przemysł papirniczy szkoli fachowców

W ubiegłym miesiącu zakończony został w Łodzi trzeci z kolei półroczny kurs mistrzów papirniczych, zorganizowany przez Wydział Szkolnictwa Papirniczego Centralnego Zarządu Przemysłu Papirniczego.

Nowy znaczek pocztowy

Z dniem 10 maja 1947 r. wprowadzono do obiegu i sprzedaży znaczek pocztowy o wartości 20 zł, stanowiący ósmy z kolei z 8-miu znaczków serii „Kultura Polska”.

Rysunek znaczka przedstawia podobiznę A. Mickiewicza. W prawym górnym rogu podana jest wartość znaczka w dwu wierszach „20 zł” pod podobizną umieszczony jest napis „A. Mickiewicz 1798 — 1855” a u dołu napis „Polska”. Kolejny znaczek oliwkowo-czarny. Znaczek jest perforowany i nieporforowany.

Nowe szkoły dla dziewcząt

Do różnorodnych szkół, znajdujących się w naszym mieście, przybędą od nowego roku szkolnego jeszcze dwie szkoły zawodowe dla dziewcząt, a to: Liceum Odzieżowe oraz Gimnazjum Gospodarcze. Obie zorganizowane przy Państ. Szkołach Zawodowych Żeńskich w Częstochowie, ul. Dąbrowskiego 22.

Uczelnie te uzupełnią luki, jakie dają się odczuwać pośród istniejących już u nas szkół zawodowych.

Liceum Odzieżowe ma dużą przyszłość tak ze względu na kilka gimnazjów krawieckich w mieście i okolicy, jak i przede wszystkim ze względu na absolutnie licznych gimnazjów ogólnokształcących. Wiele dziewcząt, posiadających praktyczne uzdolnienia pragnie przed wejściem do zdobycia zawodu, a równocześnie dalej kształcić się i ukończyć szkołę typu licealnego. Z otwarciem tych szkół będą miały szerokie możliwości zrealizowania swych życzeń.

Dla tych absolwentek, które posiadają zainteresowania pedagogiczne, Liceum Odzieżowe otwiera również perspektywę obrania zawodu nauczycielskiego w szkołach krawieckich.

W przewidywaniu zgłoszeń uczennic tak gimnazjów ogólnokształcących, jak i krawieckich, organizuje się podwójne klasy ze względu na różnorodność ujęcia nauki krawiectwa i przedmiotów ściśle związanych z zawodem.

Oprócz przedmiotów zawodowych także ogólnokształcące wraz z nauką języka obcego dadzą dziewczętom możliwość w ciągu 3-4 lat nauki przygotować się do matury, udostępniającej im dalsze zdobywanie wiedzy w wypadku, gdyby np. nie chciały poprzestać na średnim wykształceniu. W obecnych bowiem czasach w szkolnictwie zawodowym nie ma dróg zamkniętych. Każdy może kształcić się dalej w szkołach wyżej zorganizowanych. Wcześniej niż zdobycie zawodu daje jednak dziewczętom możliwość szybszego zarobkowania.

Ponieważ różnie się ich życie układa, wiele poprzestaje chęć na średnim wykształceniu, nie każda dziewczyna odbiera drogę naukową i większość ograniczy się w przyszłości do założenia własnej rodziny. Dla tych dziewcząt po skończeniu szkoły podstawowej Gimnazjum Gospodarcze rów-

niez daje duże możliwości. Oprócz ogólnokształcących przedmiotów z nauką języka obcego zdobywają także wykształcenie zawodowe, gospodarcze, społeczne i kulturalne. Dobrze więc przygotowane do życia praktyczne w wyższej wspomnianym gimnazjum znajdują w pracy swej głębsze zadowolenie, gdy rozumieją, że gospodarstwo domowe jest ważnym odcinkiem gospodarstwa narodowego.

Pewien procent młodzieży po ukończeniu Gimnazjum Gospodarczego zechce zapewne przejść do liceum tego typu i zasilić kadry nauczycielek szkół gospodarczych czy też objąć placówki w przemyśle. Tego rodzaju drogę będą miały otwartą, jak również i studia wyższe.

Gdy więc dziś stajemy przed końcem roku szkolnego, a co za tym idzie przed ważnym dla wielu pytaniem, jaki kierunek obrać w dalszym kształceniu młodzieży, niech garść szczegółów, dotyczących szybszego zdobycia zawodu pomoże niejednej absolwentce tak szkoły powszechnej, jak i gimnazjum, w obraniu przez nią drogi na przyszłość.

Z. Pachońska.

Kronika miejska

Wieczór dyskusyjny

W dniu 14 maja o godz. 17.30 w lokalu Zarządu Powiatowego Stronnictwa Ludowego w Częstochowie, przy ul. N. M. Panny 55 (wejście z bramy I piętro) odbędzie się t. zw. „Wieczór Dyskusyjny” na którym między innymi wygłosi referat ob. poseł Rękas Stefan.

Na wieczór ten uprzejmie zapraszamy wszystkich sympatyków i działaczy Ruchu Ludowego z terenu miasta. Przybycie członków obowiązkowe.

Komunikat Polskiego Związku Zachodniego Obw. Częstochowa

W piątek dnia 16 b. m. o godzinie 18.30 w pierwszym terminie i o godz. 19 w drugim terminie odbędzie się w lokalu Miejskiej Rady Narodowej (N.M. Panny 35) walne zebranie Polskiego Związku Zachodniego Obwód Częstochowa.

Uprasza się wszystkich Członków i Sympatyków o punktualne i obowiązkowe przybycie.

Wycieczka do Oświęcimia

Zarząd Delegatury Automobilkłubu Polski w Częstochowie organizuje wycieczkę samochodową członków A. P. do Oświęcimia w dniu 18 maja 1947 r. celem złożenia hołdu mężczyńnikom.

Zbiórka uczestników wraz z samochodami w dniu 18.V.1947 r. o godz. 6-ej przed lokalem klubu.

Jednocześnie Delegatura A. P. postanowiła w każdym samochodzie osobowym zarezerwować przynajmniej jedno miejsce dla członka Polskiego Związku B. Więźniów Politycznych. Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych Koło w Częstochowie.

Zapisy członków A.P., posiadających samochody osobowe przyjmuje Delegatura A.P. w lokalu klubu Al. N. M. Panny 14 w godzinach od 8-ej do 15-ej codziennie do dnia 14-go maja 47 r. godz. 12-ta.

Zważywszy na wzniosły cel Zarząd Delegatury A. P. gorąco apeluje do wszystkich członków A.P. posiadających samochody o jak najliczniejsze zapisy i udział w wycieczce.

Święto Harcerstwa częstochowskiego

W dniach 14 i 15 b. m. Harcerstwa częstochowskie organizuje uroczystości z racji święta harcerskiego św. Jerzego.

Dnia 14 b. m. odbędzie się o godz. 7-ej rano nabożeństwo żałobne w kościele św. Jakuba za zmarłych i poległych członków Związku, o godz. 20-ej — przemarsz hufców ulicami miasta.

Dnia 15 b. m. — o godz. 6-ej rano — pobudka, odegrana przez harcerzy na ulicach miasta; o godzinie 8 m. 30 — zbiórka zaproszonych gości i przekazanie 26-ej

drużynie sztandaru, przechowanego przez okres okupacji, o godzinie 9 m. 30 — nabożeństwo w Bazylice Jasnogórskiej, o godzinie 11 m. 30 — przemarsz Harcerstwa przed Władzami i gośćmi, o godz. 12 m. 30 — obiad harcerski na placu Huńca, ul. Waszyngtona Nr 32, o godzinie 14-ej — wielka gra polowa w terenie, o godzinie 20-ej — ognisko harcerskie po zakończeniu gry koło góry Osona.

Uwaga! Członkowie PPR

W Dzielnicy Śródmieście Aleja 9 będzie urządzony turniej rozgrywek o mistrzostwo w grze w szachy i w warcaby.

Nagrody: Szachy — I 10.000 zł, II 5.000 zł III 2.000 zł.

Warcaby: — I 5.000 zł, II 2.000 zł, III 1.000 zł.

Zapisy przyjmują ob. Włodarczyk, Dzielnica Śródmieście. Mogą brać udział tylko członkowie PPR.

Wypadki

Ligor Mieczysław, zam. w Częstochowie, ul. 1-go Maja Nr 3, został w czasie pracy uderzony zderzakiem wagonu kolejowego, skutkiem czego doznał złamania trzech żeber.

Do szpitala chirurgicznego w

Częstochowie przewieziono Jędrękę Tadeusza (ul. Narutowicza Nr 215) i Abramczyka Leona (Warszawa, ul. Cegielniana 54/56) którzy jadąc na motocyklach zderzyli się, obaj odnosząc na szczęście tylko lekkie obrażenia ciała.

W czasie bójki, jaka wymiła pomiędzy mieszkańcami wsi Poczaszów, został zakłuty nożami mieszkaniec tejże wsi Fronczak Józef. Wszystkich uczestników bójki aresztowano. Dochodzenie prowadzi Prokuratura Sądu Okr. w Częstochowie.

Ploną zagrody wiejskie

W dniu 10 b. m. w zabudowaniach Haładus Katarzyny wybuchł pożar, który szybko ogarnął dom mieszkalny i inne budynki. Spalił się zupełnie dom mieszkalny, obora i jedna owca.

W dniu 12 b. m. w Żarkach ogień strawił dom mieszkalny, murowany, własność Słezak Franciszki. Pożar powstał skutkiem wadliwej budowy komina — wysokości strąt na razie nie ustalono.

Uwaga! Zabawa w Broniszewie

Dnia 18 b. m. o godzinie 14 odbędzie się pierwsza majowa zabawa ta-

neczna w Broniszewie (stacja kol. Cykarzew) z loterą fantową na wolnym powietrzu. Grać będzie doborowa orkiestra symfoniczna, a bufet w całej rozciągłości zaspokoi wymagania uczestników zabawy.

Dochód przeznaczony na budowę szkoły, która została zniszczona w czasie działań wojennych.

ZABAWA CKS-u

Dzisiaj w środę 14 b. m. CKS urządza w salach hotelu Polonia wielką zabawę o urozmaiconym programie. Rozpocznie się ona o godz. 20. Osoby, które nie otrzymały zaproszeń, mogą je odebrać przy wejściu.

Zabawa taneczna w lesie

Publiczne Przedszkole Nr 2 w Ostrowach urządza dnia 18 maja b. r. w lesie w Ostrowach, w pobliżu stacji kolejowej Blachownia wielką zabawę taneczną. Początek o godzinie 14-ej.

Całkowity dochód przeznaczony na wyposażenie Przedszkola.

Oflary

Fabryka „Ogniwo”, I Aleja 14, złożyła 2.000 zł na kompletowanie świetlic żołnierskich w koszarach na Zaciszu.

Dyżury aptek

W dniach od 12 do 18 maja włączynie dyżurują następujące apteki: Sulek Z. Monikowskiego, I Aleja Nr 14, J. Zagórski Al. Wolności Nr 68, K. Lembke, Raków, ul. Towiańskiego 7 tylko od godz. 8 — 19-ej.

Obchód Święta Zwycięstwa

w Liceum i na Kursach Doksztalających dla Dorosłych

W związku ze Świętem Zwycięstwa w dniu 8 b. m. o godz. 18-ej na dziedzińcu przy ul. Kościuszki Nr 10/12, gdzie mieszczą się te uczelnie i Szkoła Górnicza, zebrała się młodzież szkolna, dyrekcja i profesorowie szkoły oraz przedstawiciele Wojska Polskiego wraz z orkiestrą 6 p. p. Uroczystość rozpoczęła jako gospodarz dyr. szkoły ob. Steczko, który wygłosił okolicznościowe przemówienie. Po wykazaniu znaczenia święta, mowa m. in. omówił reformę oraz osiągnięcia szkolnictwa.

Jednominutową ciszą uczczono pamięć tych, którzy zginęli na polu chwały, w krematoriach lub obozach nie doczekawszy się radosnego dnia zwycięstwa. Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Jej Rządu, powtórzonym z zapalem przez obecnych, zakończył mowa swe przemówienie. Orkiestra odegrała Hymn Narodowy.

Następnie prof. K. Mayzel nasświetlił te niebywałe w dziejach ludzkości zmagania wojennych, w wyniku których idea

człowieczeństwa i pęd do wolności zatrumfowały nad okrucieństwem i przemocą tych, którzy posilkując się najnowszymi wynalazkami i zdobyczami nauki chcieli trzymać ludzkość w niewoli. Mowa następnie mocno podkreślił znaczenie Ziemi Odrzyśkanych i poświęcił chwilę uwagi Armii Czerwonej, która dała olbrzymi wkład krwi i ofiar. — Wspominał też o geniuszu wojennym aliantów, których nie zdolała poróżnić działająca w tym kierunku propaganda przeciwników.

Po przemówieniu orkiestra wykonała wiankę pieśni partyzanckich, po czym w imieniu Wojska Polskiego wygłosił przemówienie por. Ablącej, oświetlając strategię wojsk sprzymierzonych oraz historię powstania i dzieje Wojska Polskiego na obczyźnie, którego sztandar wraz ze sztandarami aliantów zatknięty został na Bramie Brandenburskiej w zdobytym Berlinie.

Po odegraniu przez orkiestrę marsza 1-ej Dywizji Kościusz-

kowskiej, uczennica szkoły, ob. Wolska, z uczuciem deklamowała wiersz: „Czołgi idą na zachód”. Z kolei przemówiła prof. E. Baderowa. Słowa jej poświęcone były bohaterkiej Stolicy i Jej prezydentowi, świetlanej pamięci Stefanowi Starzyńskiemu. Przemówienie zakończone zostało recytacją wiersza A. Słonimskiego: „Alarm na m. Warszawę”. Orkiestra odegrała „Warszawiankę”.

Imieniem młodzieży przemówił jeden z uczniów, przedstawiając udział młodzieży w wojnie. Młodzież była wszędzie — w wojsku, w partyzantce, w podziemnych organizacjach, wszędzie ofiarnie brocząc krwią. Toteż granice wytknięte bagnem żołnierza polskiego nad Odrą i Nysą, granice prastarych Ziemi Piastowskich, są niewzruszalne.

Na zakończenie uczestnicy obchodu odpiewali „Rotę”.

Obchód miał wzruszającą wymowę ze względu na liczny udział w nim młodego pokolenia wraz ze starszą generacją, która schodzi już z horyzontu, ustępując mu miejsca. M. W.

Popis rytmu - plastyki

uczennic Państwowego Gimn. i Liceum im. J. Słowackiego pod kierownictwem Niny Kosteckiej-Pawłowskiej

Za moich szkolnych czasów popisy szkolne miały głównie za treść kilka deklamacji utworów poetyckich, jakżeś solo na skrzypcach, na pianinie się nie grało, bo szkoła go nie posiadała, parę żywych obrazów, trwających niepro porównanie krótko w stosunku do włożonego w nie wysiłku, no i w najlepszym razie „gwoździem” programu była jednoaktówka, mordowana przez kilka tygodni przed popisem, by wreszcie w dniu przedstawienia nabrać cech słabego, prowincjonalnego przedstawienia.

A jaka publiczność przychodziła na owe „popisy”? Rzecz jasna, że przede wszystkim najbliższa rodzina „artystów”, wszystkie mamy, ciocie i wujki, które w przy długich przerwach między poszczególnymi „numerami” programu dzieliły się wrażeniami na temat talentu swoich wyjątkowo zdolnych dzieci. W efekcie końcowym popis zostawiał wrażenie za dowolenia z samego siebie, siłą utrzymywanego jeszcze przez parę dni dzięki temu, że szminka sceniczna nie dawała się tak łatwo zmyć.

Ale od tego czasu minęło „parę

ładnych lat”. Młodzież szkolna, biorąca coraz żywszy udział w pracach organizacyjnych nauczyła się sama niejednokrotnie rządzić, nauczyła się sama sobie dawać radę, przy czym kierownictwo nauczycieli nabrało tylko cech retuszu i dyskretnego sufłowania.

Poza tym jeszcze jedna zmiana na korzyść. Organizatorzy popisów coraz lepiej wyczuwają smak publiczności, coraz lepiej wiedzą, co się publiczności podoba. Dlatego popis taneczny uczeń nie gimnazjum Słowackiego zgromadził tak liczną publiczność i to nie tylko wywodzącą się spośród rodzin uczennic.

W ogóle jeżeli chodzi o zainteresowanie tańcem, — to nigdy nie było ono tak wielkie, jak w obecnych czasach powojennych. Bezsprzecznie dużą zasługą ma tutaj Tacjańska Wysocka, która po trafila w czasie swego pobytu w Częstochowie zorganizować balet na zupełnie wysokim poziomie wzbudzając, szczególnie u dziewcząt, zamiłowanie do rytmoplastyki. Wszędzie więc tam, gdzie istnieje możliwość swobodnego roz-

wijania naturalnych zamiłowań spotykamy się z tak dodatnimi rezultatami jak na niedzielnym popisie.

I jeszcze jedno. Popis ten udowodnił że taniec nie musi utożsamiać się wbrew pewnym złośliwostkom, z rewia ani kabaretem. Najlepszym przykładem program popisu. Widać było od razu, że w nich wykonawczynie czują się najlepiej. Po prostu melodie, z którymi osłuchały się od dzieciństwa są dla nich czymś zrozumiałym, czymś, co nie wymaga specjalnego tłumaczenia. Dla tego wszystkie tańce polskie zarówno Polonez do muzyki Ogińskiego, jak Kujawiak do muzyki Kurpińskiego to całkowita harmonia i zupełne zestrojenie się wykonawczyń. Niestety program nie podaje nazwisk, abyśmy mogli wymienić te, które zasługują na szczególne uznanie. Również konferansjerka nie zdradziła nawet imion swoich koleżanek. Traktujmyż je więc zespołowo, tak jak to prawdopodobnie leżało w intencjach organizatorek popisu.

Tak więc bez dyskusji za najlepsze części programu zarówno jeżeli chodzi o stroje jak i o wykonanie znać należy tańce narodowe. Melodyjnie zrozumiałe dla uczennic walcze zasługują również na całkowite uznanie. Nie byłby pełny obraz wrażeń widzów, gdy byśmy nie wymienili solowej Serenady w wykonaniu „koleżanki z I licealnej” (jak to zapowiedziała konferansjerka), którą publiczność nagrodziła hucznymi oklaskami i daremnymi okrzykami, zrywającymi do bisowania.

Dla dopełnienia liczby tych tańców, które spotkały się ze specjalnie ciepłym przyjęciem należy także przytoczyć jeszcze „Taniec robaczków świętojańskich” efektowny w strojach i wykonaniu.

Drugą część programu stanowiła Fantazja baletowa „W zaszarowanym lesie”, gdzie najmłodsze wykonawczynie miały szczególne pole do wyciszenia się.

Całość popisu wypadła bardzo dobrze. Wspólna to zasługa wykonawczyń; pani Kosteckiej-Pawłowskiej Szkoda tylko, że akompaniament na fortepianie nie na poziomie, często wręcz fałszywy melodie.

Głos czytelników

Apel do Zarządu fabryki „Częstochowianka”

Nadeszła pora letnia; mieszkańcy dzielnicy Ostatni Grosz a szczególnie ulicy Narutowicza są skazani na bezustanne wdychanie w swe płuca kurzu unoszącego się w powietrzu. W okresie suszy przy nawet słabym podmuchu wiatru, czy też za każdym przejeżdżającym samochodem, całe tumany kurzu kłębią się i unoszą w powietrzu, i są wdychane przez ludzi wraz z przeróżnymi bakteriami i zarazkami. Czy nie można temu zapobiec przez polewanie jezdni wodą? Pewnie, że woda wodociągowa jest zbyt droga i właściwie nieruchomości nie mogą sobie pozwolić na polewanie, ale przecież mamy fabrykę „Częstochowiankę”, która tyle dobrego robi dla ludzi pracy, a która w największym stopniu mogłaby zapobiec i tej bolączce. Czy Zarząd fabryki nie stać na to, aby wysłać trzy razy dziennie rano, w południe i wieczorem beczkę z wodą i skropić jezdnię? Jak wdzięczni byłiby za to mieszkańcy ul. Narutowicza. W jak wielkim stopniu można by zapobiec rozszerzaniu się chorób, wreszcie spracowani robotnicy domów fabrycznych mogliby pełną piśnią wdychać odświeżone czyste powietrze, którego tak każdy jest spragniony po opuszczeniu swego warsztatu pracy.

Sądząc, że sprawa ta znajdzie skuteczną oddźwięk i zrozumienie wśród miarodajnych czynników, które będą mogły przychylnie ją rozpatrzyć pozostaje z poważaniem. B. L.

Z życia kulturalnego

Uwaga związkowcy!

Powiatowa Rada Związków Zawodowych w Częstochowie, podaje do wiadomości, że po porozumieniu się z Dyrekcją Cirkru Państwowego Nr 1, stacjonowanego przy ul. Kilińskiego Nr 18 14.V.b r. godz. 17-ta odbędzie się dla członków zrzeszonych w Związkach Zawodowych specjalne przedstawienie. Bilety do nabycia w Powiatowej Radzie Związków Zawodowych za okazaniem legitymacji Związkowej. Każdy z członków może nabyć dwa bilety. Cena zniżkowa za bilety od zł 40 do 100.

W wypadku większego zainteresowania się członków Związków Zawodowych cyrkiem, Dyrekcja cirkru jest skłonna dać jeszcze dwa przedstawienia po cenach jak wyżej w dniu 16 i 17 maja b. r.

Teatr Robotniczy Fabr. „Warta” ul. Narutowicza 45

W czwartek 15, piątek 16, sobotę 17 i niedzielę 18 maja opera narodowa Wojciecha Bogusławskiego, z muzyką Jana Stefanięgo, p. t. „Cud mniemany” czyli „Krakowiacy i Górale”.

Początek przedstawienia w czwartek, sobotę i niedzielę o godz. 7, w piątek o godz. 6 wieczorem.

Członkowie Związków Zawodowych korzystają ze zniżki za okazaniem legitymacji.

TEATR WIELKI

„Szklana menażeria”

Gościnne występy Teatru Kameralnego Domu Żołnierza w Łodzi

Dzisiaj w środę, 14 b. m. o godz. 19.30 oraz jutro w czwartek, 15 b. m. o godz. 15.30 i 19.30 głośna współczesna amerykańska sztuka T. Williamsa w 2 częściach (7 odsłonach) p. t. „Szklana Menażeria”. Udział biorą: Irena Horecka, Zofia Mrozowska, Jerzy Duszyński i Janusz Jaroń, artyści Teatru Kameralnego Domu Żołnierza w Łodzi. Reżyseria Erwina Avera. Asystent reżysera Maria Kulewska P.W.S.T. Kompozycja przestrzeni Jana Kosinińskiego.

Doskonała gra miłych gości, nader ciekawa reżyseria oraz interesujące efekty dekoracyjno świetlne sprawiają, że Publiczność „słucha sztuki z zapartym tuhem”.

„Szklana menażeria” grana będzie nie stety tylko jeszcze kilka razy ze względu na zobowiązania Zespołu wobec innych teatrów.

Pozostałe bilety do nabycia w Kasie Teatrów.

„Zemsta za mur graniczny”

Przedstawienie dla szkół

Dzisiaj w środę, 14 b. m. o godz. 15-ej komedia w 4 aktach Al. hr. Fredry p. t. „Zemsta za mur graniczny”. Obsada premierowa Oprawa sceniczna Wł. Wagnera Reżyseria W. Seibora

Przedstawienie to zostało zorganizowane przez Dyrekcję Teatrów i Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla szkół częstochowskich.

Bilety na to przedstawienie do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury, Dąbrowskiego 7.

Następne przedstawienia „Zemsty” dla szkół w piątek 16 b. m. oraz w sobotę 17 b. m. o godz. 15-ej.

TEATR KAMERALNY

Przedstawienia zawieszono

Kasa Teatrów czynna o godz. 10-ej do 18-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

